N^er 181. Środa 10. Sierpnia 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 4. sierpnia. Dnia 5. sierpnia 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XLVII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 151. Patent cesarski z dnia 29. lipca 1853, którym dla całego państwa, z wyjątkiem pogranicza wojskowego wydano nową procedurę karną i oznajmiono, że dzień w którym w pojedyńczych krajach koronnych ma wejść w użycie, będzie później oznaczony.

Równocześnie wyjdzie z c. k. nadwornej i rządowej drukarni *urzędowe wydanie podręczne tej ustawy z alfabetycznym rejestrem treści in 16⁰*, nie będzie jednak służyć do *urzędowego rozdania* i rozesłania władzom, lecz tylko do powszechnej sprzedaży.

Sprawy krajowe.

(Wykaz rezultatu dochodów i wydatków państwa w roku administr. 1852.)

(Ciąg dalszy. — Ob. N. 179. i 180. Gaz. Lw.)

II. Wydatki państwa.

A. Zwyczajne wydatki.

	W roku administracyjnym 1852	1851
	Reńskich	
Wydatki odnośne do długu państwa .	62,608.375	60,481.031
Dwór	5.950.491	6,109.848
Gabinetowa kancelarya Cesarza Jego Mości	41,092	40,663
Rada państwa	157.628	53,714
Rada ministrów	59,822	83.064
Ministeryum spraw zewnętrznych .	1,724.581	2,196.658
Ministeryum spraw wewnętrznych .	17,286.528	18,136.334
Najwyższa władza policyjna . .	9,276.155	8,000.477
Ministeryum wojny . . .	110,843.321	107.299.292
Ministeryum finansów . . .	25,152.083	20,881.711
Ministeryum sprawiedliwości . .	18,477.260	17,525.652
Ministeryum wyznań relig. i oświecenia	4,336.800	3,781.871
Ministeryum handlu, przemysłowości i budowli publicznych . . .	15,109.099	12,891.903
Ministeryum kultury krajowej i górnictwa	283.847	316.675
Władze kontroli	3,280.039	3,067.777
Razem . .	274,587.121	260,866.670

B. Nadzwyczajne wydatki.

	W administracyjnym roku 1852	1851
	Reńskich	
Zapłata ces. rosyjskiemu rządowi z przyczyny interwencyi w Węgrzech i Siedmiogrodzie w r. 1849 w gotówce i liwerunkiem soli . . :	1,864.890	2,321.314
Wydatki na uzbrojenia wojenne w jesieni 1850	—	15,179.000
Koszt wysłanego do Niemiec IV. korpusu armii	3,163.236	3,361.786
Zapłata Parmie z przyczyny wypadków wojennych w latach 1848 i 1849 .	67,050	—
Zapłata Modenie z tej samej przyczyny	130.142	—
Razem . .	5,225.318	20,862.100

Przy porównaniu rezultatu obydwóch lat okazuje sie powiekszenie zwyczajnych wydatków o . . . . 13,720.451 złr.
a zmniejszenie nadzwyczajnych wydatków o . 15,636.782 „
a zatem w ogóle zmniejszenie wydatków o . 1,916.331 „

W poszczególnych rubrykach były najważniejsze rezultaty następnjące:

1.

Wydatki odnośne do długu państwa wynosiły:

	W administracyjnym roku 1852	1851
	Reńskich	
w procentach od konsolidowanego długu, z wyjątkiem długu funduszowi umarzającemu	42,987.974	39,918.837
w procentach od uprocentowanych papierowych pieniędzy państwa . .	2.879.872	3,201.919
w procentach od reszty potocznego długu	3,740.929	3.633.704
w zyskach pożyczki loteryjnej .	1,902.330	3,309.438
w dotacyach i procentach dla funduszu umarzającego po odtrąceniu kwot obróconych na zakupienie obligacyi	11,097.270	10,417.133
Razem .	62.608.375	60,481,031

Wiekse wydatki w administracyjnym roku 1852 wynosiły 2,127.344 r. Że przy powiększonym teraz stanie długu państwa nie okazała się znaczniejsza suma, pochodzi ztąd, że wynikające jeszcze z zamiany zapłaty procentów i zysków pożyczki loteryjnej wciągnięto do rezultatu na rok 1852.

Wydatek na *ministeryum spraw wewnętrznych* wynosił w administracyjnym roku 1852 . . . . . 17,286.528 złr.
i był w obec wydatku administracyjnego roku 1851 w sumie . . . . . 18,136.334 „
mniejszy o . . . . 849,806 „
podobno z tej przyczyny, ponieważ przy aproxymacyjnem rozdzieleniu niewykazanych osobno w roku 1851 administracyjnych wydatków w Węgrzech, zbyt wielką część do wydatków ministeryum spraw wewnetrznych policzono.

3.

Wydatek na *Najwyższą władzę Policyjną* dzieli się na następujące rubryki:

	W administracyjnym roku 1852	1851
	Reńskich	
Kierunek centralny . . .	46,007	—
Bezpieczeństwo publiczne . .	2,844.514	2,772.821
Żandarmerya	6,385.634	5,227.656
Razem .	9,276.155	8,000.477

Większy wydatek w administracyjnym roku 1852 wynosi 1,275.678 r. i pochodzi najszczególniej z większej rozciągłości żandarmeryi.

4.

Wydatek *ministeryum wojny* wynosił w administracyjnym roku 1852 . . . . 110.843.321 złr.
przy porównaniu go ze sprawdzonym pomyślnym skutkiem administracyjnego roku 1851 107,299.292 „
okazuje się większy wydatek w kwocie . 3,544.029 złr.
z których na właściwe wydatki armii 3,212,497 złr. przypada.

5.

Wydatek *administracyi finansów* dzieli się na następujące główne rubryki:

a) Bezpośredni wydatek władz finansowych:	W roku administracyjnym 1852	1851
	Reńskich	
Kierunek centralny . . .	1,065.449	799.758
Krajowe i okręgowe dyrekcye finansów	4,588.200	3,937.550
Straż finansowa	6,981.224	6,623.123
Urzęda podatkowe	3,045.283	2,155.588
Kataster i prewizya podatku gruntowego	2,791,124	2,331.086
Inne władze finansowe . . .	1,781.366	1,872.547
Razem .	20,252.646	17,719,650
b) Inne wydatki	4,899 437	3,162.061
Główna suma .	25,152.083	20,881.711

Przy porównaniu obydwóch lat okazuje się większy wydatek w administracyjnym roku 1852 o 4,270.372 złr., z których dla większej rozciągłości władz finansowych w Węgiersko-Siedmiogrodzkich krajach przypada na krajowe i okręgowe dyrekcye finansów 650.650 r.
na straż finansową . . . . 358.101 „
na urzęda podatkowe . . . . . . 889.695 „
a na kataster i prowizorya gruntowego podatku . 460.038 „

6.

Wydatek *ministeryum sprawiedliwości* wynosił
w administracyjnym roku 1852 . . . . . . 18,477.260 złr.
„ „ 1851 . . . . . . 17,525.652 złr.
a zatem w administracyjnym roku 1852 więcej o . 951.608 złr.
podobno z tej przyczyny, ponieważ przy aproxymacyjnem rozdzieleniu niewykazanych osobno w r. 1851 wydatków administracyjnych w Węgrzech, zbyt małą liczbę wydatków przy ministeryum sprawiedliwości położono.

7.

Między wydatkami *ministeryum handlu, przemysłowości i budowli publicznych*, przy którem się okazał w administracyjnym r. 1852 w porównaniu z poprzedzającym rokiem większy wydatek w kwocie 2,217.196 złr., zasługują na uwagę pozycye następujące:

	W administracyjnym roku 1852	1851
	Reńskie	
Władze budownicze w krajach koronnych . .	1,836.556	1,463.262
Budowanie dróg	7,607.176	6,684.816
Budowanie mostów	3,919.040	2,985.025

8.

Przy *nadzwyczajnych wydatkach*, które w administracyjnym roku 1852 wynosiły . . . . 5,225.318 złr.
a w administr. roku 1851 wynosiły . . . . . 20,862.100 złr.
okazuje się zmniejszenie o . . . . 15,636.782 złr.
czego przyczyną jest głównie odpadnięcie wydatków na uzbrojenia wojenne, na których pokrycie w administracyjnym roku 1851 był potrzebny wydatek 15,179.000 złr.

(Dokończenie nastąpi.)

(Nowy regulamin procedury karnej dla całej monarchyi z wyjątkiem Pogranicza wojskowego.)

Już na mocy najwyższych uchwał z dnia 31. grudnia 1851 ustanowione zostały zasady, według których nadal postępowanie karne we wszystkich krajach koronnych monarchyi ma być uregulowane. W przeprowadzeniu tych zasad i zgodnie z nastąpić mającą nową organizacyą władz sądowych i politycznych wydany został nowy regulamin procedury karnej dla całej monarchyi z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, i równocześnie wyszło najwyższe postanowienie, że dzień, kiedy ten regulamin w pojedyńczych krajach koronnych ma wejść w moc obowiązującą, w swoim czasie zostanie oznaczony.

Ten regulamin procedury karnej składa się z 436 paragrafów w dwudziestu rozdziałach, i jest tak co do jasności i dokładności, z jaką ten ważny przedmiot wypracowano, pięknym pomnikiem ojczystej mądrości legislacyjnej.

Pierwszy rozdział zawiera w §§. 1—6 ogólne postanowienia; drugi w §. 7—27 traktuje o władzach sądowych w sprawach karnych i ich zakresie działania w ogóle; trzeci traktuje w §§. 29—36 o zakresie działania prokuratury państwa i o jej stosunku do sądów w ogólności; czwarty w §. 37 o oskarzycielu prywatnym; piąty w §§. 38—51 o kompetencyi sądów karnych; szósty w §§. 52—59 o wyłączeniu i uchyleniu osób sądowych i prokuratorów państwa; siódmy w §. 66—191 o postępowaniu indagacyjnem w zbrodniach i przestępstwach; ósmy w §§. 192—201 o pertraktacyi i uchwałach trybunału nad ukończoną procedurą indagacyjną; dziewiąty w §§. 202—212 o rekursie przeciw uchwałom na ukończoną procedurę indagacyjną; dziesiąty w §§. 213—257 o ustnej pertraktacyi finalnej; jedenasty w §§. 258—282 o dowodach prawnych; dwunasty w §§. 283—294 o wyroku po ukończonej pertraktacyi finalnej; trzynasty w §§. 295—315 o rekursie przeciw wyrokom nad pertraktacyą finalną, o zażaleniach przeciw innym rozporządzeniom trybunałów i o wyrokach wyższych sądów; czternasty w §§. 316—330 o wykonaniu wyroków sądu karnego; piętnasty w §§. 331—351 o kosztach procedury karnej; szesnasty w §§. 352—364 o wyrokach i rozporządzeniach sądu karnego względem pretensyi wynikających z prawa prywatnego; siedmnasty w §§. 365—376 o odnowieniu postępowania karnego; ośmnasty w §§. 377—395 o postępowaniu przeciw nieobecnym i zbiegom; dziewiętnasty w §§. 396—415 o postępowaniu doraźnem; nakoniec dwudziesty w §§. 416—436 o postępowaniu ze względu na przestępstwa.

Zasady wytknięte najwyższem postanowieniem z dnia 31. grudnia 1851 zostały wiernie zachowane w tym nowym regulaminie postępowania karnego. Ze względu na jawność pertraktacyi finalnej ustanawia §. 223 wyraźnie co następuje:

„Do ustnej pertraktacyi finalnej mogą być przypuszczeni słuchacze w ograniczonej liczbie. Wolny przystęp mają, o ile miejsce na to zezwala, wszyscy konceptowi urzędnicy sądowi; obrońcy znajdujący się na listach obrońców wyższych sądów krajowych; wyżsi urzędnicy administracyjni i organa bezpieczeństwa czuwające nad publicznem bezpieczeństwem i przestrzegające spokoju i porządku; publiczni nauczyciele umiejętności jurydyczno-politycznych; nakoniec poszkodzeni i te osoby zaufania, o których przypuszczenie prosi obżałowany albo poszkodzony, ale liczba tych świadków tak ze strony obżałowanego jak i ze strony poszkodzonego nie może więcej wynosić nad pięciu, jeżeli trybunał przeciw nim niema osobistych wątpliwości. Oprócz tego może prezes sądu według własnego zdania przyzwalać przystęp dorosłym i przyzwoitym osobom płci męzkiej. W dwunastym rozdziele ustanowiona jest także wyraźnie troista forma wydawania wyroków, stósownie do ogółowego rozporządzenia w tym względzie. Wydaje się bowiem albo wyrok karny, albo uwalnia się obżałowanego dla braku dowodów od oskarzenia, albo uwalnia się go od zarzuconej mu karygodnej czynności z uznaniem niewinności. Rozdział jedynasty ustanawia w sposób stósowny i odpowiedny celowi postępowanie udowodnienia tak ważne w decyzyach sądowych, i zawiera w tym względzie szereg jasno i dokładnie wypracowanych postanowień prawnych.

Ale ażeby sumienie sędziego nie mogło być wprowadzone w błąd przez literę ustawy i mechaniczne jej tłumaczenie, zawiera §. 26. wyraźnie następujące postanowienie:

„Prawna siła dowodów oceniana być ma według postanowień zawartych w następnych §§. 261 do 282; jednak należy każdy do-

Nocna przygoda w lasach meksykańskich.

(Ciąg dalszy.)

Od sioła składającego się najwięcej z dwunastu chat dolatywały wesołe głosy. Gdym pytał o pomieszkanie Vergary, zdało mi się, że dostrzegam jakiś rodzaj zakłopotania na twarzach tych, których pytałem.

— „Pan mówisz zapewne o Chilenie?" — odrzekła wkońcu jakaś młoda dziewczyna zajęta właśnie przystrajaniem swych kruczych warkoczy w czerwone kwiatki.

— „Tak jest; jak mi sie zdaje, zwie on się Cristino Vergara."

— „Tam pod cieniem Platanu stoi jego chata."

Podziękowałem dziewczynie i zapukałem do drzwi Gaucha; jakiś wysoki starzec otworzył je; za nim ujżrzałem pochyloną wiekiem kobiétę i dwie młodych dziewcząt; stałem przed chatą Cristina Vergary i uwiadomiłem go o blizkiem przybyciu kapitana Don Ruperto.

— „Don Ruperto!" — zawołał z wielką żywością. — „O witam Was najserdeczniej w mej ubogiej chacie!"

— „Nie bez trudności jednak" — odrzekłem z uśmiechem, — dostałem się do niej, i będę wiedział na przyszłość, że we dwóch niemożna przechodzić przez most z Lianu."

— „We dwóch!" — zawołał Vergara zmienionym nagle głosem i z iskrzącemi oczyma.

— „Tak jest; w chwili gdym wstępywał na most, był jeszcze ktoś na nim; ale snać bał się, aby go niepoznano, i uciekł tak spiesznie, że omal niewpadłem w wodę z wstrząśniętego gwałtownie drzewa."

W ciągu tej krótkiej rozmowy przypatrywałem się z uwagą tej osobliwszej rodzinie, do której przypadek mię zaprowadził. Na ponurem obliczu Gaucha malowała się przytłumiana gwałtownie niecierpliwość. Jego żona i młodsza córka przysłuchywały mi się na pozór obojętnie; ale inaczej miała się rzecz ze starszą córką, która na wzmiankę o mojem spotkaniu na moście z widocznem wzruszeniem i niespokojnością nadsłuchywać zaczęła, gdy tymczasem jej piękne czarne oczy z najwymowniejszą tkliwością błagać mię się zdawały. Coś w tem być musi, pomyślałem sobie. Może ona zna tego, o którym mówiłem, może za niego lęka się okropnego gniewu ojca, a ja mimo wiedzy może popełniłem jaką niedorzeczność, która najsmutniejsze skutki za sobą pociągnąć może? Tą uderzony myślą starałem się natychmiast zapewnić dziewczynę, że jej niema prośba zrozumianą została.

— „Bez wątpienia" — dodałem po chwili — „był to jakiś Salteador, włóczęga z sąsiedztwa, który chciał mię zrabować, ale przekonawszy się, żem uzbrojony, uciekł czemprędzej."

Gauch odpowiedział na tę uwagę tylko pełnym powątpiewania giestem. Szczęściem nadało przybycie kapitana inny kierunek rozmowie. Cristino Vergara pospieszył naprzeciw niemu.

— „O witam Was, witam stokroć miły gościu! Bóg zapłać Wam za łaskawą pamięć o mnie i o tem, że dom mój stoi przy drodze do San-Blas".

— „Podziękujecie wy mnie inaczej jeszcze, gdy się dowiecie o właściwej przyczynie moich odwiédzin, ale to później, bo tylko Wam samym mogę ją objawić. Dość żeście zdrowi i że nie za póżno przybyłem; to najgłówniejsza. A zresztą cieszy mię to bardzo, że moja Lianna urosła już w tak piękną, wysmukłą dziewicę."

Na te słowa zarumieniła się starsza córka Cristina i wyszła z izby; za nią wybiegła jej siostra. Gauch i jego żona zajęli się naszemi końmi. Korzystałem z tej sposobności, aby kapitanowi objawić moją niespokojność, której mnie nabawiła powyższa rozmowa moja z Vergarą w obecności jego córki.

wód rozważyć nie z osobna, ale w związku z całą indagacyą i pertraktacyą. Jeżeli przeto albo bezstronność świadectw dla osobistych stosunków albo wiarogodność jakiegokolwiek dowodu na mocy przeciwnych doświadczeń albo dla niepodobieństwa do prawdy według naturalnego i zwykłego toku zdarzeń, podpada wątpliwości, wtedy traci dowód swoją siłę, a dowód w taki sposób osłabiony nie może już być uważany za prawny.

Sędzia więc nie jest obowiązany skazać obżałowanego jako winnego (§. 283), chociaż istnieją dowody oznaczone w niniejszej ustawie, jeżeli po dokładnej rozwadze wszystkich okoliczności nie powziął przekonania o jego winie, ale owszem z przeciwnych, lecz wyraźnie oznaczyć się mających powodów (§. 292 lit. g.) jeszcze ma wątpliwości. Przytem jednak nie może sędzia supozycyi lub spostrzeżeń przyjmować za uzasadnienie, jeżeli podobne uwzględnienie zakazane jest wyraźnem postanowieniem ustawy (§. 3. i 233.), albo jeżeli nie wypływa z samego procesu. *(L. k. a.)*

(Kurs wiedeński z 9. sierpnia.)

Obligacye długu państwa 5% 92½; 4½% 84 7/16; 4% 76⅝; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 137. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1411. Akcye kolei półn. 2387½. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 778. Lloyd. 608¾. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Anglia.

(Dzienniki o sprawach birmańskich.)

Londyn, 30. lipca. O sprawach birmańskich podają dzienniki następujące jeszcze szczegóły: Lord Dalhousie jest tego zdania, że wyprawa do Awa nieprzyniosłaby wcale żadnej korzyści. W najpomyślniejszym bowiem razie musianoby z tego miasta znowu ustąpić, zwłaszcza że stósownie do teraźniejszej polityki Anglii nie idzie o wcielenie całego kraju Burmah do posiadłości angielskich. Podobna wyprawa pochłonęłaby zresztą bardzo wielkie sumy, a wkońcu jakaż mogłaby ztąd korzyść wyniknąć, chociażby traktat pokoju wymożono na Birmanach we własnej ich stolicy? Traktatu tego i takby niedotrzymali, i przy pierwszej lepszej sposobności porwaliby się do broni. A jakkolwiek przytoczone tu zdanie zdaje się być z jednej strony gruntowne, jednak z drugiej strony ma wielu przeciwników. Jeżli bowiem wyprawa wymaga wielkiego nakładu, to też i nieczynne pod bronią wyczekiwanie niemniej jest kosztowne. Nieprzyjaciel widząc wahanie się europejskich najeźdźców, nabiera tem większej odwagi; pozorna lękliwość wojsk europejskich jedna mu sprzymierzeńców czynu i opinii tak w kraju jako i po-za jego granicami. Przytem zważać należy i na to, że wojsko angielskie w Burmah, któreby wśród takich okoliczności niepodobną było rzeczą zredukować na 5000 ludzi, (jest tam teraz 20.000) uległoby grasującym tam chorobom. *(Abbl. W. Z.)*

(Stan zdrowia Jej Mości Królowej. — „Times“ o kwestyi wschodniej.)

Londyn, 2. sierpnia. Jej Mość Królowa odzyskała już zupełnie zdrowie, robi codziennie wycieczki z Osborne, i jak słychać, odwiedzi 20. albo 22. b. m. wystawę w Dublinie. W takim razie odbyłaby królowa podróż z Irlandyi do Balmoral okrętem i wylądowałaby pod Ardrassan na wybrzeżu szkockiem.

„*Times*“ usiłuje rozwiązać sprzeczności w depeszach i pogłoskach o kwestyi wschodniej i sądzi, że Dywan nie przyjął ugody zamierzonej przez ambasadorów czterech mocarstw w Konstantynopolu. Porta wydała miasto tego znaną protestacyę przeciw wojskowemu obsadzeniu Multan i Wołoszczyzny. Z drugiej strony oświadczyć miał Cesarz Rosyi, chociaż skłaniający się do wysłuchania propozycyi Anglii i Francyi, że przyjąwszy już pośrednictwo Austryi, prosi ażeby wszelkie deklaracye w tym przedmiocie adresowano do Wiednia. Wiedeń jest dla swego jeograficznego położenia punktem, z którego z najmniejszą zwłoką toczyć się mogą układy. Propozycya ugody przyzwolona w Wiedniu ze strony czterech mocarstw i wysłana do Konstantynopola, zostanie z pewnością przyjęta przez Portę; należy bowiem na wszelki sposób suponować, że ta propozycya zabezpiecza niezawisłość Sułtana w stosunkach do poddanych chrześciańskich i zapewnia ustąpienie wojska rosyjskiego z Księstw Naddunajskich. Tylko tyle i ani słowa więcej niewiadomo pomimo pary i elektryczności o stanie układów. *(A. B. W. Z.)*

Francya.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 30. lipca. „*Moniteur*“ ogłasza dekret przyzwalający na ukonstytuowanie się „Compagnie du chemin de fer Grand-Central de france“. Dalej zaś zawiera liczne mianowania na posady sędziowskie.

W St. Cloud była dziś wielka uczta, na której znajdowała się J. M. Królowa Krystyna, tudzież książę Rianzares.

J. M. Cesarz przyjął protektorat nad historycznym instytutem Francyi.

Począwszy od dnia 15. sierpnia, jako dnia urodzin Napoleona I. zniżona będzie cena chleba z 40 na 32 cent. od kilogramu.

Administracya municypalna w Troyes wzbroniła młodzieży płci obojej nie mającej 20 lat wieku — wstępu na bale publiczne. Miejscy sierżanci przestrzegać mają u drzwi dopełnienia tego przepisu. *(W. Z.)*

Niemce.

(Rezultat likwidacyi floty niemieckiej.)

Rezultat likwidacyi floty niemieckiej jest już ogłoszony w osobnym wykazie. Cała suma niebędzie więcej wynosić nad 1,150,000 złr. W tę sumę wliczone są także niespłacone jeszcze kwoty kupna ze strony Prus, za dwa wielkie okręta 550,000 złr. i kwoty należące się od Hanoweru, Oldenburga, Hamburga, Bremy itd. za nabyty materyał. Oprócz tego należy tu także suma, którą uzyska kapitan Weber w Bremerhaven za resztę materyału. Ogółowa suma za niemiecką marynarkę obliczona jest na 8 milionów reńskich. O zupełnej likwidacyi niema już teraz mowy. *(A. B. W. Z.)*

(Dziennik „Zeit“ o kwestyi wschodniej.)

Berlin, 31. lipca. Dziennik *Zeit* zawiera pod napisem „Pokój“ następujący artykuł o kwestyi wschodniej:

„Najpewniejszą rękojmią dla utrzymania pokoju znajdujemy nie w pomyślnem przyjęciu, jakiego doznać miały propozycye pośredni-

---

W tej chwili weszła dziewczyna do izby i zaczęła krzątać się koło nas z widoczną niespokojnością. Poznałem, że radaby koniecznie pozostać sam na sam ze mną, i przypomniałem kapitanowi, że trzebaby jaknajprędzej ostrzedz Vergarę o prawdopodobnym zamachu Villa-Sennora.

— „Umieram z pragnienia“ — odrzekł Castannos — „i jak tylko te piękne dziewczę poda mi kubek świeżej wody, uczynię wszystko, co tylko pan zechcesz.“

Lianna wyszła spiesznie i powróciła natychmiast z dzbankiem pełnym wody. Gdym patrzał na tę piękną, brunatną dziewicę napawającą spragnionego weterana, stanęła mi na myśli biblijna Rebeka i jej spotkanie u studni. Orzeźwiony Kapitan podziękował dziewczynie ucałowaniem jej gładkiego czoła. Zaledwie wyszedł, spytała mię Lianna drżącym głosem.

— „Kogo pan widziałeś na moście? Młodzieńca czy starca?“

— „Ja widziałem tylko przelotny cień, który czemprędzej umknął w gęstwinę; ale dlaczegoż pytasz mię o to?“

— „Dlatego“ odrzekła z szczególnym urokiem nieśmiałości i dumy — „bo może cień widziany przez pana był cieniem młodzieńca, którego kocham, a któremu śmierć zagraża.

Pan odgadłeś moją trwogę, obudziwszy podejźrzliwość mego ojca starałeś się potem zniweczyć ją. Dziękuję Panu.“

— „A Tobie niegrozi żadne niebezpieczeństwo?“

— „Mój ojciec zabiłby mnie, gdyby się dowiedział o nazwisku tego, którego kocham.“

Słowa te wyrzekła z wyrazem namiętnego oburzenia, w którem przebijała się niejaka pogarda śmierci. Wzdrygnąłem się pomyślawszy o synie owego strzelca, który Gauchowi śmierć poprzysiągł. Jakież inne nazwisko mogłoby ojca przywieść do tego, aby pragnął zgubić swoją własną córkę? Gdym zajęty temi myślami siedział na ławce przed chatą, rozniecila tymczasem Lianna duży ogień wewnątrz i usiadła potem na progu chaty tak, że w blasku jego daleko śród ciemności widzianą być mogła. Przez chwilę zostawała nieruchomie w tej postawie niby statua bizantyńska z przewieszoną przez głowę szarfą (rebozo) i dzbankiem w ręku. Księżyc świecił jasno i osoba ukryta w krzakach mogła widzieć dokładnie każde jej poruszenie. Wtedy domyśliłem się, że Lianna daje znak komuś. — Zwolna i najspokojniej zdjęła szarfę z głowy, owinęła ją potem nakształt turbanu około skroni, postawiła na głowie dzbanek przytrzymując go obnażoną ręką, jak gdyby szła zaczerpnąć wody ze zdroju, i w tej zachwycającej postawie była znów podobna do owych Medianitek, których-to wdzięki synów Izraela do grzechu skusiły. Tak postępowała Lianna na pozór obojętnie ku strumieniowi; ale nagle wrzasnęła głośno jak zraniona tygrysica i opuściła dzbanek, który rozbił się w kawałki; przez chwilę zdawało się, że zamierza rzucić się w wodę, ale wkońcu przemogła silna jej wola i schyliła się tylko, jak gdyby chciała zbierać skorupy swego dzbanka. Odgadłem natychmiast przyczynę tego nagłego wzruszenia. Owa w czerwone kwiaty przystrojona dziewczyna, która mi wskazała pomieszkanie Vergary, pojawiła się przy kładce i nieszczęśliwa córka Gaucha poznała w niej rywalkę. Gdym się zbliżył do Lianny niby chcąc jej dopomódz w zbieraniu szczątków jej dzbanka, ozwała się do mnie rozkazującym kurczowym głosem:

— „Powiedz mu pan, że ja i jego i siebie nadstawię pod sztylet mego ojca, jeżli będzie rozmawiał z tą dziewczyną!“

— „Kto taki?“

— „Saturnino“.

— „Saturnino!“ — zawołałem przerażony. „Jakto córka Cristina Vergary kocha syna Valleja?“

— „Tak jest, kocham go; a teraz pojmujesz pan, że mogę zgubić i jego i siebie, gdy uwiadomię o tem ojca. Dlatego spiesz się pan, zaklinam Cię, a Bóg wynagrodzi Ci tę przysługę. Saturnina znajdziesz na moście.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ctwa w Petersburgu, ale w tem, że pokój dotychczas niezostał zakłócony. Cesarz Rosyi wyraził w tak stanowczy sposób swoje spokojne zamiary, iż uchybilibyśmy szacunkowi winnemu temu Monarsze, gdybyśmy powątpiewali o szczerości jego zapewnień. Największe niebezpieczeństwo dla pokoju leżało przeto nie tyle w groźnem stanowisku, jakie Rosya zmuszoną była zająć po odrzuceniu swoich żądań ze strony Porty, jak raczej w wrażeniu, jakie kroki Rosyi prawdopodobnie zrobić musiały na fanatycznej ludności mahometańskiej państwa tureckiego, i w możliwości, że Porta opanowana tem wrażeniem mogła uczynić jaki krok nierozmyślny. Jak bliskiem było to niebezpieczeństwo, okazały zdarzenia, które zaszły w Konstantynopolu dnia 9. b. m. po nadejściu wiadomości o wkroczeniu Rosyan do księztw naddunajskich, ale krótkie trwanie naturalnego wzburzenia wywołanego przez to pierwsze wrażenie tej wiadomości, pokazało nam także, że fanatyzm religijny, który dawniej Turków do największych wysileń usposabiał, a częstokroć największych okrucieństw był powodem, chociaż jeszcze niewygasł zupełnie, jednak tak dalece jest osłabiony, że go już niemożna uważać za główny żywioł narodowego charakteru Turków. Chociaż więc z jednej strony ztąd wynika szkoda dla państwa otomańskiego, iż siła jego obronna znacznie się zmniejsza, jednak wypływa dlań z drugiej strony ta korzyść, że w równym stosunku zmniejszają się trudności, jakie dotychczas przeszkadzały przeprowadzeniu owych ważnych reform, które niedawno w radzie wysokiej Porty uchwalone i prawnie publikowane, aż do dnia dzisiejszego zostały martwą literą, ponieważ niemiano odwagi wystąpić otwarcie przeciw przesądom wielkiej masy ludności mahometańskiej. Tylko bezwzględne przeprowadzenie tych reform zdoła śród teraźniejszych stosunków państwu osmańskiemu zapewnić dłuższą egzystencyę. Gdy Turcy zostaną zniewoleni wejść w grono europejsko-ucywilizowanych narodów, wtedy niebędzie już żadnego powodu wypędzać ich z Europy. *(A. B. W. Z.)*

Chiny.

(Wiadomości o powstaniu chińskiem.)

Hong-Kong, 7. czerwca. Powstanie szérzy się coraz bardziej, i zdaje się, że je ludność popiera. Amoj, jeden z 5ciu dla obcych otworzonych portów zdobyli powstańcy dnia 18. maja. Zawinęli oni do zatoki dżonkami i innemi statkami wodnemi, zwalczywszy wprzód słaby opór wojsk rządowych i floty cesarskiej. — Zaraz po zajęciu miasta postawili straż przed faktoryami i konzulatami dla ich obrony. Według zgodnych doniesień mają przywódzcy ich sprzyjać wielce cudzoziemcom, a dowódzca naczelny wydał jeszcze przed zdobyciem portu pomienionego proklamacyę tej treści, że wszelkie gwałty jakichby się żołnierze jego dopuścili, karane będą jak najsurowiej. Jakoż kazał istotnie pościnać głowy kilkom winowajcom podobnym. Powstańcy odparli atak wojsk cesarskich kuszących się o odzyskanie portu Amoj, lecz atak ten zapewne jeszcze się ponowi z większą siłą wojskową. Jak słychać, mają powstańcy wyruszyć ku Fuh-tschau; w takim razie przyjdzie niezawodnie do walki zaciętej, zwłaszcza, że w tej prowincyi znajduje się 60,000 wojska tatarskiego, a nadto trzecia część ludności tamtejszej również jest tatarskiego pochodzenia.

Potąd jeszcze nie traci rząd nadziei zwycięztwa, chociaż powstańcy osiągnęli znaczne już korzyści, zdobyli Nankin i zagrozili Kantonowi. Zakupiono kilka okrętów zagranicznych i aż do tego czasu utrzymano spokój w Kwengtung.

Kupcy angielscy w Kantonie dowiadywali się niedawno u p. G. Bonham'a, czyli też w razie poniesienia przez nich strat podczas wojny mogą liczyć na wynagrodzenie. Odpowiedź w tej mierze wypadła jak się zdaje, odmowna.

Według doniesień dziennika „Overland China Mail" zdobyło Amoj 3000 malkontentów nie należących właściwie do armii powstańców. Chcieli się oni tym sposobem pomścić na rządzie za wycierpiane dawniej kary sądowe. Jeden z ich przywódzców ma być dawniejszy handlarz opium, którego piętnowano, inny zaś był niegdyś dragomanem przy konzulu angielskim w Amoj.

Gazeta Tryestyńska pisze: Według ostatnich wiadomości panuje w Pekinie ogromne zamieszanie, w skarbie publicznym nie stało pieniędzy, a ceny żywności nadzwyczajnie się podniosły.

„Overland China Mail" rozpoznaje księgi religijne ogłoszone drukiem przez powstańców chińskich i utrzymuje, że powstańcy chińscy są raczej wyznania islamskiego a nie Chrześcianie — jakto potąd mylnie utrzymywano.

Na wybrzeżach chińskich zaszła niedawno walka morska między paropływem rządowym „Rattler" i eskadrą korsarską. Anglicy ponieśli znaczne straty w poległych i rannych. *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 7. sierpnia. Cesarski gabinet w Petersburgu przyjął podane ze strony c. k. austr. gabinetu propozycye pośrednictwa w kwestyi wschodniej, a gdy reprezentanci Francyi, Anglii i Prus przyzwolili na nie, przeto wykonanie ich zależy już tylko od przyjęcia wys. Porty.

Tryest, 7. sierpnia. Zaraza na winogrona panuje także na wybrzeżu. W Friaul obudziły ostatnie deszcze znowu nadzieję pomyślnych zbiorów kukurudzy.

Londyn, 6. sierpnia. Królowa będzie w przyszły wtorek na rewii w Spithead.

Berna, 6. sierpnia. Rada stanu przyjęła większością 36 głosów przeciw 4 uchwałę rady narodowej względem nieporozumień z Austryą.

Kopenhaga, 5. sierpnia. Cholera ustaje. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 9. sierpnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 171 wołów i 2 krowy, których w 16 stadach po 2 do 20 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Lesienic, Bóbrki, Szczerca, Dawidowa i Żółkwi na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 137 wołów i płacono za sztukę, mogącą ważyć 11 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 113r.20k.; sztuka zaś, którą szacowano na 15¼ kamieni mięsa i 2 kamienie łoju, kosztowała 175r. w. w.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 3. sierpnia. Na dzisiejszy targ przypędzono 254 wołów, a mianowicie Herliczka z Proszuicy 36 sztuk, Faber z Lipnika 31, Dawid Pflanzer z Żabna 37, Kiwa Westreich z Dąbrowy 28, a w mniejszych partyach 122. Gatunek bydła był w tym tygodniu lepszy jak w zeszłym, a konkurencya kupujących bardzo znaczna. Handel szedł żwawo, a ceny utrzymały się te same, a mianowicie dla niedostatecznej liczby towaru.

W drodze, a mianowicie w Cieszynie sprzedali: Dawid Hersz Bleicher 108 sztuk, Mojżesz Lotringer 120 sztuk, Jakób Allerhand 90 sztuk, Nuchem Brill 262 sztuk, Juda Ornstein 127 sztuk, wszyscy z Żurawna; Jakób Friedmann z Tyśmienicy 140 sztuk, Chaim Dünn z Liska 80 sztuk, Leib Amster z Czerniowiec 130 sztuk, Mischel N. z Korolówki 110 sztuk i Abraham N. 74 sztuk.

Do Wiédnia popędzili na przedaż Sissmann Fichmann z Żurawna 50, a Don Felder z Lutowiska 90 sztuk wołów galicyjskich.

W Wiédniu było na targu 2348 wołów, a za cetnar płacono 56—59 złr. wal. wied.

Kurs lwowski.

Dnia 9. sierpnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	4	5	8
Dukat cesarski	„ „	5	9	5	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	57	9	—
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	44	1	45
Talar pruski	„ „	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	45	92	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9. sierpnia 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	91	40
Żądano „ „ za 100	„ „	92	10

(Kurs wekslowy wiédeński z 9 sierpnia.)

Amsterdam l. 2. m. 91 Augsburg 108¾ l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt 108⅛ p. 2. m. Hamburg 80⅝ l. 2. m. Liwurna 108⅞. p. 2. m. Londyn 10.40½. l. 3. m. Medyolan 108½. Marsylia 128½ l. Paryż 128½ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. sierpnia.

Hr. Ożarowski Konstanty, z Olszanicy. – Baron Czechowicz Alexander, z Pilip. — PP. Czacki Alexander, z Krechowa. — Jordan Jan, z Lubienia. — Kotkowski Apolinary, z Jasła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. sierpnia.

PP. Zarzycki Tytus, do Chotylubia. — Listowski Józef, do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 10 90	+ 10°	+ 16°	półno.-wsch.₁	pogoda
2 god. pop.	27 10 80	+ 16°	+ 10°	półn.-zach.₁	pochm.
10 god. wie.	27 10 59	+ 12°		„	jasno

T E A T R.

Dziś: komedya niemiecka: „**Mein Freund.**"
Jutro: dramat niem.: „**Helene.**"

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*